

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:		Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.	CENA NUMERU 10 gr.	Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (8 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadesłanach i w nekrologach gr. 30, w kronice, omówieniu, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 20, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—, Tabelaaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kopie i sprzedaż słowo gr. 20, matrymonialne, korespondencja prywatna słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.
W Lwowie bez doręczenia do domu	mies. zł. 2.—, kwart. 6.—				
z dostawą do domu	mies. zł. 2-40, kwart. 7.—	Konto PKO Lwów № 504.044.	Lioty należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.		
Na prowincji z przesyłką pocztową	mies. zł. 2-40, kwart. 7.—				
Zagranica	mies. zł. 5.—, kwart. 15.—				

Expose premjera Zyndram-Kościółkowskiego

Warszawa. 17. II. (PAT.) P. Premier Marjan Zyndram-Kościółkowski wygłosił na plenarnym posiedzeniu Sejmu następujące przemówienie:

Wysoka Izbo!

Zabierając głos, uważam przedewszystkiem za swój obowiązek, w najkrótszych słowach nawiązać do poprzedniego, pierwszego w tej Izbie mojego przemówienia. Motywowałem wtedy potrzebę udzielenia Rzadowi nadzwyczajnych pełnomocnictw, przedstawiłem, co zamierzamy uczynić. Dziś wypada mi dać panom krótkie sprawozdanie. Mówiłem wtedy, że zadanie naprawy gospodarczej, a przedewszystkiem Skarbu państwa stawiam na pierwszym planie i mam zamiar poświęcić jej wszystkie siły rządu. Mówiłem, że za pierwsze, naczelne i kluczowe zagadnienie uważam radykalne i zdecydowane przecięcie narastającego od lat deficytu budżetowego. Mówiłem, że bez osiągnięcia równowagi budżetowej, bez zdjęcia z rynku pieniężnego ciężaru pokrywania deficytu, nie możemy myśleć o poprawie gospodarczej w ogóle. Obok tego zaś stawałem jako najważniejszy postulat programowy rządu powstrzymanie się od jakiegokolwiek dodatkowego obciążenia wsi, a przeciwnie spowodowanie, aby wszystkie zarządzenia nasze stały się dalszym krokiem naprzód w odbudowie jej zdolności nabywczej. Ponieważ byliśmy w okresie silnego odpływu złota i dewiz z Banku Polskiego, zapowiedziałem stoczenie jeszcze jednej bitwy o stałość naszej waluty. Mówiłem o konieczności dalszych oszczędności budżetów i o potrzebie dalszego opodatkowania, wszelkich dochodów osób fizycznych i prawnych, jeżeli ten podstawowy warunek równowagi ma być spełniony. Mówiłem też o potrzebie konsekwentnego przeprowadzenia do końca procesu deflacji, przez obniżenie cen, kosztów utrzymania, taryf kolejowych, odsetek i składkę ubezpieczeniowych, aby z tym procesem raz skończyć i umożliwić gospodarczą przez zwiększenie obrotów.

APEL NIE ZOSTAŁ BEZ ECHA.

Apelowałem wreszcie do Wysokiej Izby i do społeczeństwa o współdziałanie z rządem w tem wielkim i trudnym dziele naprawy, będąc przekonanym, że rezultaty prac rządu zależą w dużej mierze od stopnia wzajemnego zaufania i od współdziałania, jakie wszyscy do naszej pracy wniesiemy.

Apel mój nie pozostał bez echa. Jeszcze raz daliśmy dowód wobec nas samych i wobec świata, że gdy chodzi o rzetelną, twórczą i pozytywną pracę dla narodu i państwa, potrafimy dźwignąć wspólnymi siłami ciężką i odpowiedzialną robotę i wykonać raz wziętą decyzję.

Przedstawiony Izdom ustawodawczym szczegółowy plan działania, opracowany przez Rząd, został wówczas przez panów aprobowany. Udzielając rządowi pełnomocnictw, uznali panowie wspólnie z rządem plan ten za jedynie wskazany w tej sytuacji, w jakiej wówczas znalazło się państwo.

Wykonanie spoczęło na barkach Rządu.

PROGRAM DZIAŁANIA WYKONANY.

Dzisiaj, po czterech zaledwie miesiącach pracy, stając ponownie przed pa-

nami, sędzę, że mam prawo powiedzieć: zaufanie panów nie zostało zawiedzione, program działania został wykonany. Rząd wykazał, że jest zdolny wypełnić przyjęte zobowiązania i że jest w stanie przewyżczać trudności, z którymi zmagać się trzeba przy rozwiązywaniu tak skomplikowanych zagadnień w tak trudnej sytuacji światowej i wewnętrznie-polskiej. Pełna zrozumienia postawa panów i społeczeństwa dały nam możliwość w krótkim czasie i w przychylniej atmosferze zrozumienia konieczności pań-

Zrównoważenie budżetu.

Stosownie do zapowiedzi, nacisk największy Rząd położył na sprawę zrównoważenia budżetu i dlatego obok przebudowy samego budżetu i ograniczenia wydatków, pierwsze dekrety poświęcone były zagadnieniu zwiększenia dochodu. Wprowadzony został więc specjalny podatek od uposażeń, zwiększona stawka podatku dochodowego. W celu zmniejszenia wydatków obniżone zostały emerytury państwowe i wojskowe oraz niektóre zaopatrzenia inwalidzkie. Do tego samego celu zmierza dekret o częściowej konwersji pożyczek państwowych.

Omówione zarządzenia pozwoliły, jak to panom dobrze wiadomo, po raz

pierwszy od paru lat skonstruować zrównoważony budżet państwa.

By jednak w miarę możliwości odciążyć masy pracujące, została wprowadzona obniżka komornego, mniejsze lokale zostały wyjęte z pod obowiązku płacenia podatku od lokali. Z kolei, w celu ułatwienia sytuacji właścicielom nieruchomości, przyznane zostały im ulgi w spłacie zobowiązań hipotecznych i wyłączone niektóre lokale z pod chrony lokatorów. Ponadto specjalne ulgi przyznane zostały w spłacie kredytów budowlanych ze szczególnym uwzględnieniem budownictwa spółdzielczego.

Ulgi dla rolnictwa.

Silniejszy nacisk Rząd położył na ulgi dla rolnictwa. Zniesione zostały definitywnie swoiste cła wewnętrzne pobierane w postaci opłat wjazdowych, kopytkowych, mytnicznych i t. p. Obniżono maksymalne granice podatku wyrównawczego, stworzono podstawy dla obniżki podatku gruntowego. Obniżono składki ogniowe dla gospodarstw wiejskich. Przeprowadzono dalsze posunięcia w kierunku odciążenia rolnictwa, wprowadzono ulgi w spłacie zobowiązań spółdzielni rolniczych, co niewątpliwie stworzy warunki dla uzdrowienia, tak wielką rolę grającego w życiu wsi, aparatu handlowego.

W zakresie niżki cen artykułów przemysłowych pracę swą Rząd zapoczątkował obniżeniem taryf kolejowych, zdejmując z życia gospodarczego ciężary na około 80 milj. zł. Obni-

żone zostały ceny soli białej i szarej oraz spirytusu niekonsumpcyjnego. Tak znaczne ulgi przyznane przez państwo dały pełne prawo domagania się od przemysłu obniżenia cen na jego wytwory, zwłaszcza tam, gdzie cena była obciążona rentą monopolisty lub stawała się anachronizmem w stosunku do sytuacji prawie całego społeczeństwa. Dla przyspieszenia wyników pracy znowelizowana została ustawa o kartelach i bezpośrednio po nowelizacji rozwiązano 107 karteli.

Na tle pełnomocnictw, Rząd przeprowadził ze znaczną nawet ofiarą skarbową wyraźną niżkę ceny cukru, zabezpieczając jednak słusze interesy plantatorów buraków.

ULGI DLA PRZEMYSŁU.

Dalsze dekrety i zarządzenia przynajmniej pewne ulgi przemysłowi w szcze-

gólności przez niektóre zamówienia interwencyjne i przez doraźne obniżenie składek ubezpieczeń społecznych, koniecznych już z tego względu, że Rząd przeciwstawił się tendencji przetrucenia niżki cen na rzesze robotnicze.

Obniżone zostały odsetki ustawowe. Zapoczątkowana została dość zasadnicza reforma podatkowa jeżeli idzie o samą konstrukcję systemu przez znaczne uproszczenie formalistyki rachunkowości oraz przez zmniejszenie ilości podatków, dodatków do podatków, opłat stemplowych tak dokuczliwych dla społeczeństwa i życia gospodarczego.

Umożliwione zostało przyspieszenie akcji oddłużeniowej samorządu i wreszcie, pomimo trudnej sytuacji budżetowej Rząd znalazł możliwości dla podwyższenia budżetu oświaty, przyspieszenia prac nad klasyfikacją gruntów oraz zaopatrzenia osób szczególnie zasłużonych w walkach o niepodległość.

PROJEKTY USTAW.

Równocześnie z pracami dekretowymi Rząd opracował szereg projektów ustaw, z których 28 będzie w tej sesji rozpatrzone przez Wysokie Izby. Dalsze projekty są w opracowaniu. Pragnąłbym zwrócić uwagę, że w rzędzie projektów wniesionych do Izby, znajdują się ustawy wielkiej wagi. Poza budżetem i ustawą skarbową, tak sumiennie i wszechstronnie przedyskutowanymi, stoi przed panami wielkie zagadnienie uporządkowania stosunków pracowniczych w samorządzie terytorjalnym. Dalej nowe projekty prawa wekslowego i czekowego i wreszcie tak ważny z punktu widzenia produkcji rolniczej projekt ustawy, regulującej obrót mlekiem i produktami mlecznymi.

Każdy z panów ma możliwość porównania zapowiedzi udzielonych trzy miesiące temu przezemnie i przez pana wicepremiera Kwiatkowskiego Wysokiej Izbie z tem, co zostało wykonane, a tem samem dokonać sprawdzenia, jak spełniliśmy przyjęte przez nas zobowiązania.

(Dalszy ciąg przemówienia podamy w następnym numerze.)

Z plenarnego posiedzenia Sejmu.

Warszawa. 17. II. (PAT.) Dziś przed południem rozpoczęło się plenarne posiedzenie Sejmu, poświęcone generalnej debacie nad preliminarzem budżetowym państwa na rok 1936/37.

Zapowiedziane przemówienie p. premiera Kościółkowskiego wzbudziło w Izbie żywe zainteresowanie. Na ławach rządowych zasiadli członkowie gabinetu z p. premierem Kościółkowskim na czele. Na ławach przeciwnych p. marszałek Prystor, prezes N. I. K. dr. Jakób Krzemieński, pierwszy prezes N. T. A. p. dr. Hełczyński, podsekretarze stanu, senatorowie i wyżsi urzędnicy państwowi.

Łoża dziennikarska i galerje dla publiczności przepelnione.

Marszałek Car otworzył posiedzenie o godz. 10.30 i stwierdził na wstępie utratę mandatu poselskiego przez p.

Adama Koca w związku z nominacją jego na stanowisko prezesa Banku Polskiego. Następnie p. marszałek Car przedstawił Izbie plan rozprawy nad budżetem, która trwać będzie do dnia 27 b. m. Posiedzenia odbywać się będą codziennie od godz. 10 rano do 14, poczem od 16—21.

Po przyjęciu do wiadomości przez Izbę planu rozprawy nad budżetem p. marszałek poprosił przewodniczącego Komisji budżetowej, wicemarszałka Byrkę i sprawozdawcę generalnego, wicemarszałka Miedzińskiego, do zajęcia miejsca przy stole prezydjalnym, poczem udzielił głosu sprawozdawcy generalnemu, wicemarszałkowi Miedzińskiemu. P. wicemarszałek Miedziński powołał się na swe drukowane sprawozdanie i prosił o przyjęcie go za podstawę do dyskusji. Po przemówieniu

gen. sprawozdawcy, zabrał głos p. Prezes Rady ministrów Zyndram-Kościółkowski.

(Przemówienie to podajemy osobno.)

18-TA ROCZNICA RARANCZY.

Warszawa. 17. II. (PAT.) Wczoraj o godzinie 10-tej rano w 18-tą rocznicę przejścia II-giej Brygady pod Raranczą ks. proboszcz Michalski odprawił nabożeństwo w kościele garnizonowym.

Na nabożeństwie obecni byli m. in. prezes Federacji P. Z. O. O. gen. R. Górecki, wicemin. Piestrzyński, zast. kmdta m. Warszawy mjr. Czuruk, członkowie Związku Legionistów z poczem sztandarowym.

